

Kościół i wybory

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 23 stycznia 2019 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Miejsce Kościoła w życiu publicznym było w tym roku jednym z najgorętszych tematów przedwyborczych dyskusji i kwestii polaryzujących opinię publiczną. Oponenti obecnej władzy zarzucali rządzącym nadmierne zbliżenie z Kościołem. Obrońcy Kościoła mówili o ataku na Kościół i przygotowywaniu gruntu pod kulturową rewolucję.

W okresie okołowyborczym szczególnie często powracały zarzuty nadmiernego zaangażowania Kościoła w bieżącą politykę i wspierania Prawa i Sprawiedliwości w czasie kampanii wyborczej.

W związku z tym w powyborczym sondażu¹ zbadaliśmy postrzeżenie zaangażowania Kościoła w kampanię – interesowały nas zarówno własne doświadczenia badanych, jak i ich opinie.

DECYZJE WYBORCZE – CZYJE OPINIE MAJĄ ZNACZENIE

Ponad dwie piąte badanych biorących udział w ostatnich wyborach deklaruje, że podejmując decyzje, na kogo głosować, w ogóle nie brały pod uwagę opinii innych (42%). Pozostali konsultowali swoje decyzje wyborcze przede wszystkim z najbliższą rodziną (41%). Spora grupa uwzględniała opinię kogoś ze znajomych lub sąsiadów (10%), kolegów z pracy, ze szkoły lub uczelni (8%) albo cenionego przez siebie dziennikarza, publicysty (9%). Jedynie bardzo nieliczni deklarowali, że podejmując decyzje wyborcze, kierowali się sugestiami księdza, w tym księdza z własnej parafii.

Im starsi wyborcy, tym częściej deklarują, że głosując w ogóle nie brali pod uwagę opinii innych, i odwrotnie: im młodszy wyborcy, tym częściej przyznają, że ktoś pomógł im podjąć decyzję wyborczą. Najmłodszy wyborcy, mający od 18 do 24 lat, oprócz uwzględniania sugestii ze strony najbliższych (55%), kierowali się często opiniami znajomych z pracy, szkoły lub uczelni (28%) albo jeszcze kogoś innego ze znajomych (19%). Co ciekawe, do osób, które najczęściej przyznają się do tego, iż opinie innych miały dla nich znaczenie przy dokonywaniu wyboru przy urnach, należą mieszkańcy największych miast: ponad połowa z nich sugerowała się opiniami najbliższej rodziny (54%), spora część z nich brała pod uwagę opinie kogoś ze znajomych lub sąsiadów (19%) albo cenionego przez siebie dziennikarza, publicysty (17%).

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (354) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganą komputerowo (CAPI) w dniach 7–17 listopada 2019 roku na liczącej 944 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Jeśli chodzi o wpływ sugestii płynących ze strony księży, to nawet osoby najbardziej religijnie – praktykujące kilka razy w tygodniu – napomykają o tym jedynie bardzo sporadycznie (3%).

CBOS

RYS. 1. Podejmując decyzję o tym, kogo poprzeć w wyborach, ludzie biorą pod uwagę opinie innych. A czyje opinie miały dla Pana(i) znaczenie, pomogły Panu(i) podjąć decyzję wyborczą?

ODPOWIEDZI OSÓB DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W OSTATNICH WYBORACH DO SEJMU (N=732)



ZAANGAŻOWANIE KOŚCIOŁA W KAMPANIĘ WYBORCZĄ – DOŚWIADCZENIA I OPINIE

Ogółem 9% badanych, którzy w okresie przedwyborczym co najmniej raz uczestniczyli w nabożeństwie, deklaruje, że przynajmniej raz zdarzyło się, iż ksiądz sugerował wiernym, jak powinni głosować w wyborach. Skala zjawiska, które można nazwać agitacją wyborczą w kościołach, była zbliżona do notowanej przed wyborami parlamentarnymi w 2011 roku².

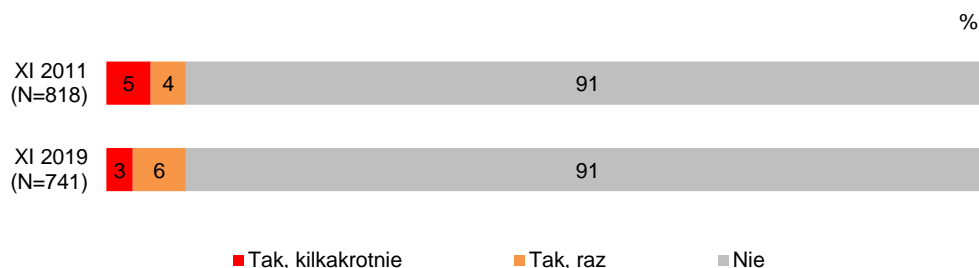
Z sugestiami ze strony księdza dotyczącymi sposobu głosowania w tych wyborach najczęściej spotykali się – wedle własnych deklaracji – mieszkańcy największych miast (ogółem 24%) oraz badani z wykształceniem wyższym (14%), a także respondenci deklarujący lewicowe poglądy polityczne (17%) i wyborcy KW Sojusz Lewicy Demokratycznej (27%).

² Komunikat CBOS „Między Kościołem a lokalem wyborczym – o politycznym zaangażowaniu księży”, listopad 2011 (oprac. N. Hipsz).

CBOS

RYS. 2. Czy przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi, zdarzyło się Panu(i) uczestniczyć w nabożeństwie, mszy świętej, podczas której ksiądz sugerował wiernym, jak powinni głosować w wyborach?

ODPOWIEDZI RESPONDENTÓW DEKLARUJĄCYCH UDZIAŁ W PRAKTYKACH RELIGIJNYCH, KTÓRZY W OKRESIE PRZEDWYBORCZYM CO NAJMNIJ RAZ UCZESTNICZYLI W NABOŻEŃSTWIE



Prawie co czwarty spośród ogółu badanych (24%) deklaruje, że słyszał od kogoś z rodziny, znajomych lub sąsiadów o przypadkach agitacji wyborczej w kościołach. Odsetek takich deklaracji jest zbliżony do notowanego w 2011 roku.

CBOS

RYS. 3. Czy słyszał(a) Pan(i) od kogoś z rodziny, znajomych, sąsiadów o takich sytuacjach?



O przypadkach agitacji wyborczej w kościele slysze od znajomych przede wszystkim ci, którzy sami przynajmniej raz byli świadkami takiej sytuacji.

TABELA 1

Czy przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi, zdarzyło się Panu(i) uczestniczyć w nabożeństwie, mszy świętej, podczas której ksiądz sugerował wiernym, jak powinni głosować w wyborach?	Czy slysze(a) Pan(i) od kogoś z rodziny, znajomych, sąsiadów o takich sytuacjach?	
	Tak, slysza(a)m	Nie, nie slysza(a)m
	w procentach	
Tak	71	29
Nie	18	82

Biorąc pod uwagę podstawowe cechy społeczno-demograficzne można stwierdzić, że z informacjami na ten temat relatywnie często stykali się mieszkańcy dużych miast (39%), badani z wykształceniem wyższym (38%), osoby dobrze sytuowane – o miesięcznych dochodach *per capita* w wysokości co najmniej 3000 zł (37%).

Deklaracje w tej kwestii wyraźnie różnicują poglądy polityczne, religijność i sympatie partyjne. O przypadkach agitacji wyborczej w kościele zdecydowanie częściej słyszeli od znajomych i rodziny badani deklarujący lewicowe (43%) niż prawicowej (16%) poglądy polityczne. Trzykrotnie częściej z informacjami takimi zetknęły się osoby niepraktykujące lub praktykujące sporadycznie (32%) niż praktykujący kilka razy w tygodniu (11%). W elektoratach najczęściej o przypadkach agitacji wyborczej w kościołach słyszeli od rodziny i znajomych głosujący w wyborach do Sejmu na kandydatów KW Sojusz Lewicy Demokratycznej, najrzadziej zaś – wyborcy KW Prawo i Sprawiedliwość.

TABELA 2

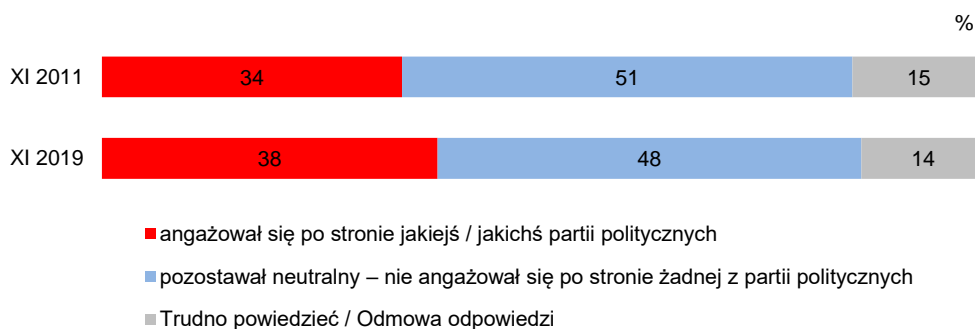
Elektoraty w wyborach do Sejmu	Czy słyszał(a) Pan(i) od kogoś z rodziny, znajomych, sąsiadów o takich sytuacjach?	
	Tak, słyszałem(am)	Nie, nie słyszałem(am)
	w procentach	
KW Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD, Wiosna, Lewica Razem)	55	46
KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni	44	56
KW Konfederacja Wolność i Niepodległość	34	66
KW Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL, Kukiz '15)	33	67
KW Prawo i Sprawiedliwość (PiS, Porozumienie, SP)	9	91

Prawie dwie piąte ogółu badanych (38%) uważa, że Kościół katolicki w Polsce przed ostatnimi wyborami angażował się po stronie jakiejś lub jakichś partii politycznych. Blisko połowa (48%) jest zdania, że pozostawał neutralny i nie wspierał żadnej z sił politycznych.

Przeświadczenie o politycznym zaangażowaniu Kościoła jest obecnie jeszcze nieco częstsze niż 8 lat temu.

CBOS

RYS. 4. Jak Pan(i) ocenia, czy ogólnie rzecz biorąc, przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi Kościół katolicki w Polsce:



Osoby, które mówią o zaangażowaniu Kościoła w kampanię wyborczą, niemal jednogłośnie deklarują, że wspierał on Prawo i Sprawiedliwość. Przekonanie to jest jeszcze częstsze niż 8 lat temu.

CBOS

Jaka(ie) to partia(e)?	Odpowiedzi respondentów uważających, że przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi Kościół katolicki w Polsce angażował się politycznie po stronie jakiejś (jakichś) partii politycznej(ych)	
	XI 2011 (N=329)	XI 2019 (N=361)
Prawo i Sprawiedliwość	89%	95%
Platforma Obywatelska/ Koalicja Obywatelska	3%	0%
Partie prawicowe – ogólnie	1%	1%
Inna partia/inna odpowiedź	1%	1%
Trudno powiedzieć	8%	3%

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ każdy respondent mógł podać więcej niż jedną partię

Częściej niż przeciętnie polityczne zaangażowanie Kościoła konstatują mieszkańcy największych miast (54%), badani z wykształceniem wyższym (50%) oraz osoby najlepiej sytuowane – o miesięcznych dochodach *per capita* co najmniej 3000 zł (52%).

Poczucie, że Kościół w Polsce przed ostatnimi wyborami angażował się na rzecz jednej ze stron politycznej rywalizacji, silniej niż z cechami położenia społeczno-demograficznego wiąże się z orientacją polityczną i szerzej – światopoglądową. Co więcej, poglądy polityczne oraz religijność badanych (częstość udziału w praktykach religijnych) mają dla postrzegania postawy Kościoła przed wyborami nie mniejsze znaczenie niż osobista styczność z agitacją wyborczą w kościele.

Polityczne zaangażowanie Kościoła przed wyborami dostrzega zatem większość tych, którzy byli świadkami agitacji wyborczej w kościele, ale także większość badanych o orientacji lewicowej oraz niebiorących udziału w praktykach religijnych.

TABELA 3

Czy przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi, zdarzyło się Panu(i) uczestniczyć w nabożeństwie, mszy świętej, podczas której ksiądz sugerował wiernym, jak powinni głosować w wyborach?	Jak Pan(i) ocenia, czy ogólnie rzecz biorąc, przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi Kościół katolicki w Polsce:		
	angażował się po stronie jakiejś/jakichś partii politycznych	pozostawał neutralny – nie angażował się po stronie żadnej z partii politycznych	Trudno powiedzieć/ Odmowa odpowiedzi
	w procentach		
Tak	76	21	3
Nie	30	58	12

TABELA 4

Deklarowane poglądy polityczne	Jak Pan(i) ocenia, czy ogólnie rzecz biorąc, przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi Kościół katolicki w Polsce:		
	angażował się po stronie jakiejś/jakichś partii politycznych	pozostawał neutralny – nie angażował się po stronie żadnej z partii politycznych	Trudno powiedzieć/ Odmowa odpowiedzi
	w procentach		
Lewica	66	27	7
Centrum	48	39	13
Prawica	27	65	8
Trudno powiedzieć	21	47	31

TABELA 5

Udział w praktykach religijnych	Jak Pan(i) ocenia, czy ogólnie rzecz biorąc, przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi Kościół katolicki w Polsce:		
	angażował się po stronie jakiejś/jakichś partii politycznych	pozostawał neutralny – nie angażował się po stronie żadnej z partii politycznych	Trudno powiedzieć/ Odmowa odpowiedzi
	w procentach		
Kilka razy w tygodniu	16	75	10
Raz w tygodniu	27	67	6
1–2 razy w miesiącu	39	49	12
Kilka razy w roku	48	32	20
W ogóle nie uczestniczy	57	22	20

W elektoratach o wspieraniu przez Kościół jednej ze stron politycznego sporu mówią przede wszystkim wyborcy KW Sojusz Lewicy Demokratycznej oraz KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni, ale także ponad połowa głosujących na KW Polskie Stronnictwo Ludowe.

TABELA 6

Elektoraty w wyborach do Sejmu	Jak Pan(i) ocenia, czy ogólnie rzecz biorąc, przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi Kościół katolicki w Polsce:		
	angażował się po stronie jakiejś/jakichś partii politycznych	pozostawał neutralny – nie angażował się po stronie żadnej z partii politycznych	Trudno powiedzieć/ Odmowa odpowiedzi
	w procentach		
KW Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD, Wiosna, Lewica Razem)	75	16	9
KKW Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni	71	16	13
KW Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL, Kukiz '15)	51	42	7
KW Konfederacja Wolność i Niepodległość	42	58	0
KW Prawo i Sprawiedliwość (PiS, Porozumienie, SP)	16	73	11



Ogółem 9% badanych, którzy uczestniczyli w praktykach religijnych w okresie przedwyborczym, deklaruje, że przynajmniej raz zdarzyło się, iż ksiądz sugerował wiernym, jak powinni głosować w wyborach. Prawie co czwarty ankietowany słyszał o takich przypadkach od rodziny lub znajomych. Blisko dwie piąte ma poczucie, że Kościół angażował się przed wyborami na rzecz jednej ze stron politycznego sporu. Jednocześnie, nawet wśród osób najbardziej religijnych, trudno znaleźć wyborcę, który przyznałby, że opinie lub sugestie księdza miały wpływ na podejmowane przez niego decyzje przy urnach.

W porównaniu z wyborami z roku 2011 skala postrzeganego zaangażowania księży w kampanię wyborczą określana na podstawie doświadczeń własnych i własnego środowiska nie zmieniła się. Nieco częstsza niż wówczas jest opinia, że Kościół jako instytucja wspierał Prawo i Sprawiedliwość.

Im bardziej ogólny poziom ocen zaangażowania politycznego księży i Kościoła, tym większą rolę w postrzeganiu postawy Kościoła przed wyborami odgrywa orientacja polityczna. Ma ona kluczowe znaczenie dla percepcji aktywności Kościoła jako instytucji. Zarzutów ze strony zwolenników lewicy pod adresem Kościoła dotyczących jego wyborczego zaangażowania nie można jednak tłumaczyć jedynie uprzedzeniami i stereotypami. Wydaje się bowiem, że osoby odległe ideowo od prawicy są bardziej uwrażliwione na wszelkie sygnały płynące ze strony Kościoła i księży mogące świadczyć o ich zaangażowaniu w kampanię wyborczą.

Opracowała

Beata Roguska